

Łukaszenka obawia się ataku państw NATO na Białoruś

5 października 2022

W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie informacje na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, których nie da się obiektywnie zweryfikować z powodu masowego produkowania propagandowych i fałszywych informacji wojennych przez obie strony konfliktu i ich sojuszników. Portal „Wolne Media” stara się w tych trudnych dla niezależnych mediów czasach zachować zdrowy rozsądek i obiektywizm.

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka powiedział, że udział jego kraju w operacji specjalnej Rosji ogranicza się do zapobieżenia rozprzestrzenieniu się tego konfliktu na terytorium Białorusi.



„Intensywność lotów zwiadowczych w pobliżu naszych granic jest nadal wysoka. Aktywnie organizowane są szkolenia operacyjne i szkolenia bojowe, m.in. z wykorzystaniem poligonu wojskowego Pabrade na Litwie, który znajduje się zaledwie 15 km od granicy państwowej Białorusi” – powiedział prezydent Białorusi. Jego zdaniem pod przykrywką wsparcia dla Kijowa wiele krajów europejskich wdraża plany ponownego wyposażenia swoich armii w nowoczesną broń i sprzęt, a Polska jest pod tym względem najbardziej aktywna.

Łukaszenka postanowił także zasugerować polskiemu rządowi, że ten źle wydatkuje pieniądze. „Zamiast wspierać ludność w skomplikowanej sytuacji społeczno-gospodarczej, polski rząd zamierza zwiększyć wydatki wojskowe” – stwierdził Aleksandr Łukaszenka.

Białoruski przywódca skomentował również plany Litwy dotyczące

zakupu amerykańskich systemów rakietowych HIMARS. „Nie sędę, żebym musiał tłumaczyć, dlaczego ich potrzebują” – dodał.

Stwierdził również, że udział jego kraju w „operacji specjalnej” Rosji ogranicza się do „zapobieżenia rozprzestrzenieniu się tego konfliktu na terytorium Białorusi”. „Po drugie, aby zapobiec uderzeniu na Białoruś z Polski, Litwy i Łotwy” – stwierdził białoruski przywódca.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Tysol.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.medianarodowe.com)